

Ulepszanie Zamkowej

A jednak! Sknoconą ulicę można „zreperować”.

W Urzędzie Miejskim spotkali się zarządcy głównej ulicy Pabianic z władzami miasta. Byli też policjanci z drogówki. Radzili, co zmienić w organizacji ruchu, by pabianiczanom jeździło się lepiej i bezpieczniej. Powodem są skargi kierowców i pieszych, którym „nowa” Zamkowa mocno dała się we znaki.



Czwartek
21
sierpnia 2003
Joanny
Kazimierzy

MOIM ZDANIEM

Proponowane „ulepszenia” przypominają upychanie mebli w zagrancyjnym mieszkaniu. Narobimy się, wydamy pieniądze, a miejsca nie przybędzie. Moim zdaniem, Zamkowa wymaga gruntownych zmian, a nie tylko kosmetycznych.

Witold Banas

Budynki do wzięcia

Szkoła położnych prawie oddana, pałacyk Eichlera bez gospodarza.

Znalazł się chętny na dawną szkołę położnych przy ul. Zamkowej 1.

– *Właśnie negocjujemy z nim warunki dzierżawy* – mówi **Wojciech Janczyk**, rzecznik Urzędu Miejskiego. – *Do zakończenia rozmów nie mogę zdradzić jego nazwiska.*

Do niedawna w budynku były biura i restauracja. Urzędnicy wyliczyli, że za metr kwadratowy podłogi wezmą co najmniej 9 zł (plus podatek VAT). Tyle wynosi cena wywoławcza najmu. Nowy

dzierżawca oprócz czyszczenia będzie płacił za energię, wodę, odprowadzenie ścieków. Wprawdzie dawna szkoła nie jest zabytkiem, ale nawet najdrobniejszy remont musi zatwierdzić konserwator zabytków.

Na nowego gospodarza czeka pałacyk przy ul. Pułaskiego 21. Na razie jest tutaj hotel, ale dotychczasowy dzierżawca wywodził umowę najmu.

– *Pałacyk nie spełnia wymogów stawianych hotelom* – mówi Wojciech Janczyk. – *Pokoje i łazienki są za małe.*

Budynkiem zarządzają szefowie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Pieczę nad nim sprawuje konserwator zabytków. Pałacyk będzie do wzięcia od 1 września.

Ścisłe tajna rada

Dowiedzieliśmy się, kto będzie rządził szpitalem.

Tworzona jest Rada Społeczna naszego szpitala. Zasiądzie w niej 9 osób, które będą decydowały o tym, co się dzieje w szpitalu. Nikt w ratuszu nie chce ujawnić, kto się w niej znajdzie. **Życiu Pabianic** jednak udało się ustalić nazwiska kandydatów, które radni poznają na najbliższej sesji Rady Miejskiej. Najprawdopodobniej będą to: prof. **Jan Berner** (lekarz chirurg, prezydent Pabianic), **Krystyna Rendecka** (dr nauk technicznych), **Jerzy Marynowski** (emerytowany pedagog, mąż lekarki ze szpitala), **Grzegorz Mackiewicz** (kierownik marketingu, brat lekarza z rejonu), **Radosław Januskiewicz** (były prezydent Pabianic), **Grzegorz Janczak** (starosta, inżynier mechanik), **Zbigniew Mencwał** (historyk, były cenzor, specjalista od zarządzania) i **Michał Ogiński** (dr farmacji, właściciel firmy EMO). Dziewiątym członkiem rady ma być przedstawiciel wojewody.

NAPISZCIE O TYM

Dyżurna reporterka **Życia Pabianic** codziennie czeka na Państwa telefony – od godziny 9.00 do 15.00. Powiedzcie, jaką sprawą powinni się zająć dziennikarze, by w Pabianicach żyło się lepiej. Nasz telefon: **22-70-400**

ZA CO BIORĄ PIENIĄDZE?

Dlaczego Pabia żąda od swoich byłych pracowników 10 zł za wydanie zaświadczenia o płaconych składkach ZUS. Inne firmy w Pabianicach nie biorą za to ani grosza.

Oburzeni Czytelnicy

ODPOWIADA: Roman Matlok – wiceprezes zarządu PABIA SA

– *W sprawie zasad wystawiania przez PABIĘ SA dokumentacji kadrowej, w tym druków RP-7, informujemy, że wszelkie dokumenty dla pracowników spółki są wystawiane bezpłatnie. Spółka prowadzi jednak oprócz własnych także archiwa kadro-*

we wielu zlikwidowanych zakładach z terenu Pabianic i okolic, za co nie otrzymała i nie otrzymuje żadnego wynagrodzenia. Wyszukiwanie informacji w archiwach łączy się z dodatkową, czasochłonną pracą, która z uwagi na liczbę zainteresowanych, musi być wykonywana nawet po godzinach pracy. Powoduje to dodatkowe koszty dla spółki, które jedynie w części zrekompensuje wprowadzona zręczalowana odpłatność w kwocie 10 zł. Gdyby dokumentacja ta została przekazana przez spółkę do publicznych archiwów, udostępnienie informacji także wiązałoby się dla pracowników z odpłatnością i to dużo wyższą.

podziękowanie

Serdeczne podziękowania pracownikom Hospicjum a w szczególności pani **dr Teresie Uszyńskiej**, **dr Agnieszce Nowickiej**, pielęgniarkom **Małgorzacie Wyrwas** i **Zdzisławie Krupickiej** za opiekę, wsparcie duchowe i pomoc nad chorą

ROMUALDĄ MIESZKALSKĄ

składa mąż z rodziną

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci **LESZKA RAMISZA** długoletniego, zasłużonego pracownika „Polam-Pabianice” Rodzinie Zmarłego składamy serdeczne wyrazy współczucia

kierownictwo oraz koleżanki i koledzy z Philips Lighting Pabianice SA

KRÓTKO

Nowy chodnik pojawi się wkrótce **na ulicy św. Jana**. Wysłuzone płyty na odcinku od ul. Zamkowej do św. Rocha będą wymienione na kostkę. Płacą za to kasa miasta i wojewoda. Chodnik będzie kosztować 70.000 zł. Zakończenie prac – pod koniec października.

Zakaz wstępu do lasów obowiązuje **na terenie nadleśnictwa Kolumna**. Powodem jest susza. Zdaniem leśniczego Bogdana Kolasińskiego sytuacja w pabianickich lasach jest katastrofalna. Wilgotność ściółki spadła do 5 proc. Wyschły nawet leśne bagna.

Pierwszy przetarg na Fabrykę Urządzeń Mechanicznych zakończył się fiaskiem, bo nie było chętnych. Dopiero po terminie zgłosiły się dwie firmy – z Kielc i Warszawy. Obie mogą wziąć udział w konkursie ofert na firmę z **ulicy Łaskiej**.

Delegacja samorządowców z Węgier gościła w **Starostwie Powiatowym**. Burmistrz Csombó Lajos i jego zastępca Sarvari Attila z gminy Szentbékalla koło Balatonu chcą nawiązać współpracę z jedną z gmin powiatu pabianickiego. Proponują, by nasza młodzież pojechała na Węgry, a węgierska młodzież przyjechała do Pabianic.

Wreszcie wyruszył w trasę ambulans ratunkowy. Karetka, którą pabianicki szpital dostał od Ministerstwa Zdrowia, przez kilka tygodni stała bezczynnie pod drzewkiem **przy szpitalu**. To dlatego, że nie było pieniędzy na zatrudnienie kierowcy. W poniedziałek karetka pojechała do chorych, zamiast ambulansu wydzierżawionego z Wojewódzkiej Stacji Ratownictwa. Wozi pacjentów na badania i konsultacje.

MZK prostuje

Notatka, która ukazała się w 32. numerze **Życia Pabianic** (z 14 sierpnia 2003 r.) w artykule „O tyle wzrosły pensje pabianiczan”, sugerująca znaczne podwyżki wynagrodzeń kierowców MZK w ostatnich latach wymaga naszym zdaniem sprostowania.

Wyjaśniamy, że średnia płaca netto (do ręki) kierowcy autobusu wynosiła w 1998 r. 1.152 zł 60 gr. W 2003 r. za pierwsze półrocze wynagrodzenie netto wyniosło 1.375 zł 82 gr.

*kierownik działu administracji,
kadr i zamówień
mgr Urszula Banat*

Kranówka bez limitów

Upały niestrasne miejskim studniom.

– *Pabianiczanom nie grożą ograniczenia w dostawie wody* – obiecuje **Wiesław Pedo**, zastępca kierownika do spraw produkcji wody w Zakładzie Gospodarki Komunalnej. – *Pompy pracują na mniej niż połowę swych możliwości*.

Na ulicach miasta działają 54 źródła ujęć.

– *Pobór wody z hydrantów to tylko niewielki procent zużycia wody w Pabianicach* – mówi kierownik.

Pabianicka kranówka jest pompowana z ujęć głębinowych. Bardzo głębokich, bo sięgających pokładów górnej kredy. Spełnia wszystkie normy zawartości żelaza i manganu, nawet te, które dyktuje Unia Europejska.

Mimo upałów, fachowcy z ZGKiM nie zauważają zwiększone-

go poboru wody przez gospodarstwa domowe. Zwykle pabianiczanie zużywają 14–16 tys. metrów sześciennych wody na dobę. Teraz liczniki pokazują mniejsze zużycie – 11–13 tys. metrów sześciennych. Powodem są urlopowe wyjazdy mieszkańców miasta.

– *Jest jeszcze jeden powód mniejszego zużycia wody* – dodaje kierownik. – *Odkąd spółdzielnia mieszkaniowa zaczęła montować wodomierze w blokach, pobór wody spadł. Mieszkańcy zaczęli oszczędzać.* (r)



Poszli do Częstochowy

Pół tysiąca pabianiczan w drodze na Jasną Górę.

Tegoroczną pielgrzymkę organizuje parafia św. Maksymiliana. Przewodzą jej księża **Sławomir Marchewka** i **Paweł Miziołek**. Z pielgrzymami idą także ksiądz: **Tomasz Ważny** z parafii Najświętszej Marii Panny i ksiądz **Jan Sobczyk** z parafii Miłosierdzia Bożego.

500 pabianickich pątników po mszy świętej w kościele św. Mateusza, wyruszyło wczesnym rankiem w drogę. Planują, że do Częstochowy dotrą 23 sierpnia o godz. 17.40. Następnego dnia o godz. 8.00 odprawiona zostanie msza święta dla pabianiczan. Powrót pielgrzymów zaplanowano na 29 sierpnia. O godz. 18.30 wprowadzi ich do miasta ksiądz arcybiskup **Władysław Zieliński**.

Najliczniejsze pielgrzymki w 2002 roku:

- radomska – 10.600 pątników
- warszawska – 10.300
- tarnowska – 9.100
- krakowska – 8.000
- warszawska akademicka – 5.500
- bielsko-żywiecka – 5.300
- podlaska – 5.100
- wrocławska – 4.500
- opolska – 4.200
- lubelska – 4.100

lek. Uroczysta msza – na zakończenie pielgrzymki – odbędzie się 30 sierpnia o godz. 18.00 w kościele św. Mateusza.

W 2002 roku na Jasną Górę weszło:

- 118 pielgrzymek pieszych (128.307 pątników)
- 30 pielgrzymek rowerowych (1.024 rowerzystów)
- 5 pielgrzymek biegowych (107 biegaczy)
- 1 pielgrzymka konna (22 jeźdźców)

Najdłuższe trasy mają pielgrzymki:

- gdańska (z Helu) – 638 km
- koszalińsko-kołobrzeczka (z Ustki) – 617 km
- szczecińsko-kamieńska (ze Świnoujścia) – 613 km
- etcka (z Suwałk) – 587 km
(wszystkie maszerują 19 dni)

Bakterie coli w stołówce

W szkołach i przedszkolach jeszcze nie pozbiali się po wielkiej ulewie.

Największe straty poniosła Szkoła Podstawowa nr 13 – do wymiany są podłogi, zwłaszcza w podziemiach na zapleczu kuchennym i część stropu nad magazynem warzywniczym. Szybkiego remontu wymaga też stołówka, zalana została także, stojąca na podwyższeniu, zamrażarka. Prawdopodobnie przez jakiś czas wydawanie obiadów dla dzieci zostanie wstrzymane w związku z możliwą obecnością bakterii coli.

Podobnie w Przedszkolu Miejskim nr 4, gdzie całkowicie zniszczone są wykładziny i ściany do wysokości 30 centymetrów.

Wielka woda nie ominęła też SP nr 8 – zniszczone zostały piwnice i kotłownia; straty wyceniono na 1.500 złotych.

Dyrektorki placówek zarządziły remonty i wystosowały pisma do UM z prośbą o refundację kosztów.

– *Sprawa trafiła do wojewody* – mówi **Krystyna Rendecka**. – *To on zadecyduje o ewentualnej pomocy finansowej. My, za pośrednictwem kuratorium, będziemy też interweniować u Ministra Edukacji o pieniądze z tzw. rezerwy oświatowej.*

Problem jest palący, bo do końca wakacji pozostały już niecałe 2 tygodnie. (AT)

reklama

art. metalowe narzędzia PHU **MAG-MAR** Pabianice
ul. Roweckiego 18c (obok "Biedronki")
tel. 502-315-235

elektronarzędzia
wywoływanie zdjęć
płyty CD-R, CD-RW
oraz tysiące drobniaków
super oferta dla firm !!!

Tutaj jesteśmy

gwarancja NISKICH CEN !!!



I Ty możesz dostać taką „szansę”

Kuszenie kasą

Skąd oni wzięli nasze adresy – dziwią się pabianiczanie.

500.000 zł i 1003 cenne nagrody obiecuje wydawnictwo prasowe Reader's Digest. Kilkunastu mieszkańców naszego miasta dostało propozycję udziału w takiej loterii.

– Listonosz przyniósł przesyłkę w plastikowej kopercie. Jestem zdziwiona, skąd wzięli mój adres – mówi nasza Czytelniczka. – Bez mojej wiedzy i zgody zafundowali mi udział w konkursie i od razu zakwalifikowali do finału.

List zaczyna się tak: „Wybraliśmy Panią. Teraz ma Pani szansę wygrania pół miliona złotych nagrody głównej podczas losowania 1003 nagród o łącznej wartości 1.165.000 zł”.

Reader's Digest zawiadamia, że Czytelniczka przeszła już dwa etapy loterii, a w trzecim może wygrać

pół miliona zł. Warunkiem jest szybkie odesłanie dokumentów i zamówienie atlasu geograficznego świata za 99 zł 60 gr. Rozstrzygnięcie loterii ma nastąpić 14 lipca przyszłego roku. Organizator loterii nie



Co zrobić z taką „okazją”?

radzi Elżbieta Jabłońska – powiatowy rzecznik obrony konsumenta:

– Jeśli zdecydujemy się wziąć udział w zabawie, powinniśmy bardzo starannie przeczytać to, co w liście do nas jest wydrukowane najmniejszymi literami. Tam kryją się kruczki prawne. Jeśli nie mamy ochoty brać udziału, wystarczy wyrzucić korespondencję do kosza albo odpisać, że nie życzymy sobie takich listów. Ja zrobiłam tak przed dwoma laty, gdy mój nieletni syn dostał podobną przesyłkę. Trudno było wytłumaczyć dziecku, że nie mamy szans na wygraną, a firma chce wyciągnąć od nas jak najwięcej. Ostatecznie kupiłam atlas. Okazał się porządną publikacją. Ale na tym zabawę zakończyłam.

ukrywa się za numerem skrzynki pocztowej. Podaje swój adres i numery telefonów. Propozycje udziału w loterii składa dwóm osobom spośród każdego 100 gospodarstw domowych. W naszym województwie dostanie je co najmniej 14.000 osób, w kraju – 340.000. Jeśli choćby co trzecia z nich skusi się i kupi atlas, firma zainkasuje około 11.300.000 zł.

W ubiegłorocznej loterii nagrody pieniężne wylosowało... 7 osób.

Z powiatu

Więści dłużowskie

■ Truskawkowa, Brzozowa, Świerkowa, Wakacyjna – to tylko niektóre nowe nazwy ulic w Hucie Dłużowskiej. Radni gminy nadali „imiona” aż 38 ulicom. Autorami kilku nazw są mieszkańcy, którzy przed laty „ochrzczili” je Kolonią czy Kabkazami.

■ Odpust w Tążewach (15 sierpnia) rozpoczęła msza święta w kapliczce Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, podczas której poświęcono zboże. Mieszkańcy Tążew postarali się, by najstarsza kaplica w parafii dłużowskiej była bogato przystrojona kwiatami i zbożami.

■ Dożynki gminno–kościelne w Dłużowie zaplanowano na 31 sierpnia. Rozpocznie je uroczysta msza święta dziękczynna o godzinie 11.30.

Więści z Ksawerowa

■ Zakończono roboty kanalizacyjne na ulicach: Parkowej, Dziubińskiej, Roosvelta, Getta, Zachodniej (od Szkolnej do Szerokiej), a na ulicach: Traktorowej, Zachodniej (od Szkolnej do Szerokiej) położono nową nawierzchnię. Były to inwestycje, które zaplanowano zrealizować w pierwszym półroczu. Teraz na remont czekają ulice: Leśna, Sadowa, Hanki Sawickiej, Miodowa. Będą kłaść sieć kanalizacyjną. Rozpoczęto już procedury przetargowe.

■ Kończą się roboty przy budowie boisk przy Szkole Podstawowej. Już pod koniec września uczniowie będą mogli pograć w koszykówkę, siatkówkę, piłkę nożną oraz uprawiać lekką atletykę.

■ Dożynki powiatowe odbędą się 21 września w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Woli Zaradzińskiej. Święto plonów rozpocznie msza święta o godz. 13.30.

Anita już tu nie mieszka

Posłanka na Sejm wynajmuje w Warszawie 80–metrowe mieszkanie z garażem.

Anita Błochowiak wyprowadziła się z pokoju w hotelu poselskim przy Sejmie. Teraz wynajmuje 80–metrowe mieszkanie z garażem na warszawskim Powiślu. Co miesiąc dostaje z Kancelarii Sejmu 2.000 zł zwrotu kosztów najmu. Nie pokrywa to wszystkich wydatków na mieszkanie. W garażu stoi peugeot 307 (kupiła go w 2002 roku).

W Pabianicach Anita Błochowiak ma 50–metrowe mieszkanie w bloku. Stać ją na utrzymanie dwóch mieszkań, bo w ubiegłym roku zarobiła w Sejmie aż 160.000 zł.

Posłanką Błochowiak zainteresował się ostatnio tygodnik Polityka. Poświęcił jej artykuł pt. „Śledcza Piła”.

– Odkąd została posłanką, bardzo się zmieniła – mówi Marek Taborowicz, z którym w 2000 roku „chodziła” Anita. – Kiedyś od razu można było poznać, co myśli. Dzisiaj jest bardziej zamknięta w sobie.

Panna Błochowiak wyprowadziła się z hotelu sejmowego, ale nadal korzysta z basenu



foto: Polityka

reklama



nasze okna na Twój świat...



Fabryka Okien ABM Jędraszek zaprasza na LETNIĄ PROMOCJĘ OKIEN!

TA CENA TO NIE ŻART !!! **436 zł** **OKNO 1,5 x 1,5 m!**

Biuro Obsługi Klienta indywidualnego Pabianice ul. Piłsudskiego 3h tel.: (042) 212 18 43 tel./fax: 227 34 79

Salon firmowy Łódź Al. Wólczyński 221/225 tel.: 630 80 50

Jego ukochane miasto

„Obudziły się we mnie wspomnienia dawnych dobrych czasów w Pabianicach” – tak rozpoczyna się list Scherera do Ewy Lewandowskiej, nauczycielki z Gimnazjum nr 2. To ona wydrukowała kalendarz z fotografiami starych Pabianic.

Norbert (rodzice mówili na niego Horst) urodził się 20 kwietnia 1935 roku w kamienicy na rogu ulic Zamkowej 20 i Narutowicza 1. Jego dziadek, Gustaw Gottlieb Scherer, miał tu mały sklep z wyrobami jubilerskimi i zegarkami. Sprzedawał także rowery i naprawiał je. W 1935 roku ojciec Norberta przejął sklep. Sprzedawał rowery, zabawki, później motocykle i maszyny do szycia.

„Wykupił wyposażenie sklepu spożywczego od Żyda Gruensteina, który wraz z rodziną próbował wydostać się z Pabianic” – wspomina Norbert Scherer.

Pamięta, że w sklepie pracowały cztery osoby: Klemens Twardowski, Wiesiek Leszczyński oraz Józef i Jakub.

„Pamiętam Izabellę Mueller (była pół-Polką) i panią Sobieszczańską. Była – jak mi się wtedy wydawało – starszą panią, którą moja mama zatrudniła, żeby uchronić ją przed wywiezieniem

na roboty do Niemiec. Jej mąż był przed wojną zarządcą Stacji Kolejowej w Pabianicach. Miała bardzo ładną córkę, Danusię. Mieliśmy pomoc domową, Kasię, zaprzyjaźnioną z panią Sobieszczańską. Kasia po wojnie pracowała na kolei jako dróżnica i mieszkała w małym domu przy kolei. Pamiętam też stróża, pana Maciaszka. Był niepełnosprawny, gdyż wypadł z trzeciego piętra, kiedy próbował zreperować bojler na wodę”.

Rodzina Schererów była baptystami, chodziła do kościoła przy ul. Fabrycznej (dziś Waryńskiego).

„Myszę, że ten kościół jeszcze stoi” – ma nadzieję Scherer. „Z powodów religijnych mój ojciec nie wstąpił do „Partii” i został wcielony do Wehrmachtu w 1942 r. Zginął w sierpniu 1944 r. Mama sama prowadziła sklep”.

W styczniu 1945 roku Schererowie próbowali uciec z Polski krytymi furgonkami. Dotarli do Ostrowa Wielkopolskiego, gdzie dogonili ich Rosjanie. Wrócili do Pabianic. Sklep był splądrowany i spalony. W ich domu mieszkali jacyś ludzie. Dach nad głową Schererowie znaleźli na strychu budynku przy Zamkowej 20.

„Moje ciotki i mama trafiły do obozu pracy, najpierw przy ul.

Kalendarz z fotografiami starych Pabianic zawędrował aż do USA. Zawiozła go Alice Hess, pabianiczanka, która mieszka w Niemczech. Za oceanem kalendarz wpadł w ręce 68-letniego Norberta Scherera, Niemca urodzonego nad Dobrynką. „Na jednej z pocztówek znalazłem swój dom rodzinny” – ze wzruszeniem pisze Scherer z Ameryki



Ostatnie zdjęcie rodziny Schererów z 1944 lub 1945 roku. W dolnym rzędzie, w kółku – Norbert Scherer

Kaplicznej, później do obozu pracy w fabryce Krusche i Ender” – wspomina Norbert Scherer. „Ja podejmowałem się różnych prac, żeby zarobić trochę pieniędzy”.

Był pomocnikiem w cukierni Sommorowskiego i w sklepie elektrycznym Zawadzkiego. Pomagał w pracach domowych rodzinie tkacza Zagurowskiego. W końcu zajęli się sprzedażą gazet.

„Pamiętam tytuły tych gazet: Dziennik Łódzki, Głos Robotniczy, Głos Popularny, Echo Wieczorne, Dziennik albo Głos Ludowy”

– wylicza. „W tamtych czasach był to dobry interes. Gazety były tanie, każdy kupował po kilka. Mój rewir był na przystanku tramwajowym przy bramie fa-

bryki Kindlera. Zaczynałem od wykładania gazet w oknach piwnic Urzędu Skarbowego”.

Przed wojną w kamienicy na rogu ulic Zamkowej i Narutowicza Gustaw Gottlieb Scherer miał sklep z wyrobami jubilerskimi, zegarkami i rowerami. Jego wnuk pamięta cukiernię Sommorowskiego i sklep elektryczny Zawadzkiego

Potem stanął kiosk, w którym sprzedawał dziadek Scherera, a Norbert handlował gazetami w tramwajach. W niedziele rozkładał gazety na murku przed kościołem lub na stadionie piłkarskim PTC przy Zamkowej, bo wtedy był mecz i przychodziło sporo kibiców.

„W 1947 r. mama uciekła z obozu pracy i zaryzykowała śmieszny wyjazd do Niemiec” – opowiada. „Dotarliśmy do Hannoveru, a w 1951 r. wyemigrowaliśmy do USA.

Teraz Norbert Scherer mieszka w Detroit. Ma dwóch synów. Po raz drugi ożenił się z Amerykanką pochodzenia polsko-litewskiego.



Pocztówka z kalendarza. W tej kamienicy na rogu Zamkowej i Narutowicza urodził się i mieszkał Scherer.

Niektóre pocztówki z kalendarza to fotografie Edwarda Keila. Keil miał księgarnię i był zaprzyjaźniony z Schererami. „Jego synowie byli w moim wieku. W latach 1945–1947 wujek Keil – jak go nazywaliśmy – mieszkał w pokoju w jednym ze starych domów tkaczy przy św. Jana. Wieczorami, kiedy zamykałem mój gazetowy interes, próbowałem nauczyć mnie czytać, pisać i arytmetyki” – wspomina Norbert Scherer

Rowerem do papieża

Aby stanąć u boku papieża Jana Pawła II, pedałowal prawie 2.000 kilometrów. Jerzy Gorczyński jest jedynym pabianiczanie, który wyruszył na rowerową pielgrzymkę do Watykanu

– *Tę podróż wymarzyłem sobie rok temu – uśmiecha się Gorczyński. – A gdy coś postanowię, musi tak być!*

Zanim wyruszył na trasę, musiał nabrać sił. Trenował codziennie. W każdej wolnej chwili wskakiwał na rower i kręcił, kręcił, kręcił... Przez miesiąc „wykręcił” 1.100 km.

– *Sporo też biegałem, żeby mieć żelazną kondycję – dodaje. – Trzy, cztery razy w tygodniu robiłem po kilkanaście kilometrów.*

Na starcie stanęło 70 rowerzystów. Wyruszyli z Rzeszowa. Codziennie pokonywali od 120 do 180 km. Wieźli namioty, materace, śpiwory, zapas prowiantu.

– *Było ciężko. Słońce nieumilostnie prażyło. Temperatura dochodziła do pięćdziesięciu stopni – mówi pielgrzym z Pabianic. – Najbardziej daly nam w kość strome podjazdy w Alpach i Apeninach. Było co kręcić.*

Zjeżdżali serpentynami. Bardzo niebezpiecznymi. Mocno obciążone rowery rozpędzały się do siedemdziesięciu kilometrów na godzinę.



Z namiotów wyskakiwali o 6.00. Zwijali je i biegli na mszę świętą. Potem pałaszowali śniadanie i wskakiwali na siodełka. Etap kończyli około 18.00.

Jedli to, co jest lekkie i daje najwięcej sił: makaron, ryż. Dłużej odpoczęli sobie w Bratysławie, Wenecji i Asyżu.

– *Zwiedzaliśmy zamki i klasztory – opowiada Gorczyński. – W Wenecji płyniliśmy tramwajem wodnym.*

Do Rzymu dojechali po dwóch tygodniach. Byli bardzo przejęci, bo na audiencji w letniej rezydencji Castle Gandolfo oczekiwali ich Ojciec Święty.

– *Dotarliśmy tam wczesnym rankiem. Na dziedzińcu czekał dwutysięczny tłum – opowiada pabianiczanie.*

Jan Paweł II pojawił się na pałacowym balkonie o 10.30.

– *Powitał pielgrzymów w kilku językach. Do nas powiedział kilka ciepłych słów po polsku. Byliśmy bardzo wzruszeni – opowiada Gorczyński.*

Potem tłum pątników szturmował wrota pałacu. Na spotkanie z pa-

pieżem przedostali się tylko najszybsi. Z polskiej grupy udało się to zaledwie 20 osobom. Był wśród nich pabianiczanie.

– *Wywalczyłem miejsce pół metra od fotela Ojca Świętego – mówi z dumą.*

Najbardziej daly im w kość strome podjazdy w Alpach i Apeninach. Było co kręcić. Codziennie pokonywali od 120 do 180 km. Na rowerach wieźli namioty, materace, śpiwory, zapas prowiantu

W Rzymie pielgrzymi byli trzy dni. Zwiedzili muzea watykańskie, kościół św. Pawła. Mieli wycieczkę na Monte Cassino i dzień leniuchowania nad Morzem Śródziemnym.

Potem spakowali rowery w kartonowe pudła, bo do domu wracali autokarem.

Jerzy Gorczyński jest „nałogowym” pątnikiem. Co roku zalicza kilka pielgrzymek.

– *Cztery razy byłem na pielgrzymce biegaczy z Bytowa do Częstochowy. To prawdziwy maraton. W pięć dni przebiegamy ponad sześćset kilometrów – wlicza.*

Na pieszej pielgrzymce z Pabianic do Częstochowy był już 53 razy!

– *Miałem trzy lata, gdy na Jasną Górę zabrała mnie babcia – wspomina. – Wtedy większość trasy przesiedziałem na wozie konnym.*

Podczas pieszej pielgrzymki z Suwałk do Ostrej Bramy w Wilnie Gorczyński przeszedł 280 km w 9 dni.

– *Uwielbiam wędrować – mówi z błyskiem w oku. – I łączę przyjemne z pożytecznym, bo wyruszam zawsze z intencjami.*

Od środy Gorczyński znów jest w drodze. Wyruszył do Częstochowy. Po raz 54.

Andrzej Adamczewski

Jerzy Gorczyński ma 58 lat. Kiedyś trenował lekką atletykę we Włókniarzu. Biegał na długich dystansach. Ukończył Szkołę Podstawową nr 2 przy ul. Piotra Skargi i Technikum Włókiennicze. Na pielgrzymki chodzi z rodziną: żoną – Danutą oraz dziećmi – Anetą i Michałem.

Ksiądz prałat RYSZARD OLSZEWSKI – proboszcz parafii św. Maksymiliana Kolbego – niespodziewanie zniknął. Dokładnie rzecz ujmując, zniknęło aż 20 kilogramów proboszcza. Wiemy, że jest to zasługa diety zdrowotnej, jakiej prałat przestrzega z żelazną konsekwencją. Teraz ksiądz Olszewski wygląda jak w zamierzchłych czasach służby wojskowej o chlebie i wodzie. A ze starej sutanny z powodzeniem da się skroić dwie mniejsze.

PIOTR ADAMSKI – nowy dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (**na zdjęciu**) – rozpoczął rządy od zamachu. Jest to zamach na chudą kasę klubu sportowego Włókniarz. Adamski zamierza odebrać piłkarzom nożnym przywilej zarabiania na parkingach przy stadionie.



Dotychczas zawodnicy zbierali pieniądze od kierowców, którzy podczas Wszystkich Świętych oddawali auta pod ich opiekę. Dyrektor chce na tych złotówkach położyć łapę.

MARCIN WIECZOREK – inspektor do spraw kultury w gminie Pabianice – zabrał robotę do kościoła. Pogłoski, jakoby przeprowadził



się tam wraz z biurkiem, są jednak przedwczesne. To, za czym inspektor siedzi w kościele w Górcie Pabianickiej, jest klawiaturą organów. Wieczorek gra parafianom muzykę poważną.

reklama

Sklep FABRYKA
Zamkowa 4

- 70% wyprzedaż kolekcji letniej

BIGSTAR

AGNIESZKA PĘDZIWIATR – piosenkarka z Pabianic (na zdjęciu) – zastąpiła na scenie **Michała Wiśniewskiego**. Stało się to podczas ostatniego występu kapeli Ich



Troje. Pabianiczanka śpiewała, a czerwonołosy gwiazdor tylko się przyglądał. Kilka tysięcy osób, które przyjechały na koncert pod Bełchatowem, biło Agnieszce gromkie brawa.

ANITA BŁOCHOWIAK – posłanka na Sejm – poleciała do ciepłych krajów. Ze źródeł dobrze poinformowanych wiemy, że wylądowała w Egipcie. Celem wyprawy nie jest zwiedzanie piramid, lecz nurkowanie. Jak łatwo było przewidzieć, posłanka z partii SLD nurkuje w Morzu Czerwonym.

GRZEGORZ JANCZAK – starosta pabianicki (na zdjęciu) – opanował język obcy. Jest to język migowy. Parę dni temu Janczak mocno się namachał rękami, gdy przemawiał podczas powitania delegacji z Węgier. Na czele delegacji stał burmistrz Lajos Csombó, którego starosta poznał nad Balatonem, gdzie urlopował. Wiemy, że Janczak zaprosił burmistrza nad Dobrzyńkę, żeby przedsiębiorcom z Pabianic otworzyć węgierski rynek. Dopiero w Pabianicach okazało się, że Csombó jest wprawdzie burmistrzem, ale... wsi Szentbékalla. Żyje w niej 250 mieszkańców oraz trochę krów, baranów i kur.



Strach chorować

W pabianickim szpitalu zabrakło pieniędzy na leki. Ordynatorzy oddziałów dostali pismo od dyrektora szpitala: „Ze względu na trudną sytuację finansową proszę o maksymalne ograniczenie zamawianych leków”. Wszyscy lekarze muszą oszczędzać na lekach dla chorych

– *Dziennie możemy wydać na dodatkowe leki tylko od 1.300 do 1.700 złotych* – mówi Jacek Dyba, wicedyrektor szpitala. – *Potrzebujemy co najmniej trzy razy więcej.*

Leki dodatkowe to takie, które kupuje się wtedy, gdy zwykłe leki nie pomagają. Nie ma ich w szpitalnych aptekach. A często są niezbędne do ratowania życia.

– *Nie ma ich w pakietach, które dostajemy dzięki umowom zawartym wcześniej z dostawcami* – tłumaczy Dyba.

Na liście tych leków są między innymi: Aminophillin – dla chorych na oskrzela, Hydroxyzinum – uspokajający, Hydrocortizon – przeciwuczuleniowy.

– Mam powiedzieć umierającemu człowiekowi, że nie mogę go przyjąć, bo mi się limit skończył? To paranoja! – denerwuje się ordynator Kazimierz Kozłowski. Niektórzy pacjenci biorą leki przyniesione z domów, choć jest to niedopuszczalne

W szpitalu leży około 400 pacjentów. Co miesiąc na podstawie lektwa dla nich szpital może wydać około 200.000 zł. To za mało.

– *Potrzebujemy ponad 300.000 złotych* – szacuje doktor Dyba. – *Nasza*

sytuacja finansowa jest zła. Dlatego staraliśmy się leczyć tanimi lekami, ale skutecznymi.

Część pacjentów bierze leki przyniesione z domów, choć jest to niedopuszczalne.

Lekarze muszą oszczędzać także na zdjęciach tomograficznych. Gdy „prześwietlają” pacjentów, często nie mogą utrwalić tego na kliszy. Oglądają jedynie obraz na monitorze komputera.

– *Klisza rentgenowska jest bardzo droga* – wyjaśnia dyrektor. – *W ten sposób szukamy oszczędności. Zapis tomograficzny utrwalamy na płytach CD.*

Oszczędzają też na pracownikach.

– *Najpierw płacili nam pensje piątego dnia każdego miesiąca. Teraz dostajemy wynagrodzenia w dwóch ratach* – denerwuje się pielęgniarka.

Pensje były 9 i 18 lipca. W sierpniu zaliczkę wypłacili 11 dnia miesiąca. Resztę obiecali wypłacić 20 sierpnia.

– *Płacimy wtedy, gdy dostajemy pieniądze z Narodowego Funduszu Zdrowia. Najpierw przesyłają nam 40 procent zwrotu kosztów, a po dwóch tygodniach resztę* – tłumaczy dyrekcja.

Zaciskanie pasa widać na każdym kroku.

– *Nie mamy wyjścia, musimy oszczędzać* – mówi Dyba. – *W zeszłym roku przekroczyliśmy kontrakt o 2 miliony 560 tysięcy zł. Tych wydatków nam nie zrefundowali.*

A przekroczyć kontrakt jest bardzo łatwo.

– *Jak mam zaplanować przyjmowanie chorych na mój oddział?! – denerwuje się Kazimierz Kozłowski, ordynator Oddziału Intensywnej Opieki Medycznej. – Mam powiedzieć umierającemu, nieprzytomnemu człowiekowi, że mi się limit skończył? To paranoja.*

Kilka dni temu Sąd Najwyższy uznał, że szpitalom nie wolno przekraczać kontraktów.

– *Chcieliśmy skarżyć NFZ o pieniądze, ale jest precedens i w tej sytuacji nie mamy już o co walczyć* – dodaje doktor Dyba. – *Nasze długi rosną, bo nie da się zaplanować, ile osób będzie miało w tym miesiącu zawał serca...*



Doba pacjenta w szpitalnym łóżku (bez lektwa i kroplówek) kosztuje 90 zł. To cena za opiekę lekarza, pielęgniarki, za czystą pościel, wodę do mycia, ogrzewanie sali, sprzątnięcie i żywywienie. Tymczasem NFZ wycenił tak zwany „osobodzień” na 62 zł. I tylko tyle refunduje szpitalowi.

– *Na przykład za leczenie pacjenta na oddziale wewnętrznym dostajemy 1.273 zł. I nie jest ważne, czy pacjent leży 7 dni, czy 177 dni* – wylicza doktor Dyba. – *Na dodatek chory, który w ciągu 30 dni wróci do szpitala z tą samą chorobą, jest leczony na nasz koszt. NFZ za opiekę nad nim nie zapłaci nam.*

Renata Kamińska

reklama.....

Prezydent Miasta Pabianic
informuje, że dnia 14.08.2003 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pabianicach przy ul. Zamkowej nr 16 wywieszone zostały wykazy:
- **nieruchomości położonych w Pabianicach przy ul. Partyzanckiej 94/108 przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu – Zarządzenie nr 101/2003/IV**
- **lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży na rzecz najemców – Zarządzenie nr 102/2003/IV**
Pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości przy ul. Łąkowej 22, ul. Bóźnicznej 11, ul. Wiejskiej 26, ul. Matejki 25, ul. Wiejskiej 8a przysługuje osobie, która jest poprzednim właścicielem zbywanej nieruchomości pozbawionym prawa własności przed dniem 5 grudnia 1990 r. albo jego spadkobiercą, jeżeli złoży wniosek o nabycie do dnia 26.09.2003 r.
Informacji udziela Wydział Gospodarki Nieruchomości i Urbanistyki Urzędu Miejskiego w Pabianicach, ul. Kościuszki 25.

STUDIUM JĘZYKA ANGIELSKIEGO WONDERWORLD
zaprasza na **Krótkie Kursy Angielskiego**
na dowolnym poziomie, w najdogodniejszym miejscu i czasie. Sam wybierz partnera do nauki.
W 40 godzin nauczymy Cię podstaw komunikacji. Przypomnij sobie to, co zapomniałeś. Polubisz angielski i będziesz chciał uczyć się dalej. Pomożemy przed maturą. Spełnimy każde lingwistyczne życzenie.
tel. 213 97 72; 226 33 86

Skąd się biorą mali bandyci

Rozmowa z aspirantem sztabowym **Włodzimierzem Jurkiem**, emerytowanym policjantem, który przez 25 lat zajmował się nieletnimi przestępcami

Czy pamięta pan, ilu ich było?

– O nie! To bardzo trudno policzyć. Zaczęłem pracować z nieletnimi w latach 80. Do 1990 roku było ich niewiele. W społeczeństwie panowała wtedy większa dyscyplina. Nastolatki nie szwendały się nocą po ulicach Pabianic.

Które rejony naszego miasta są „wylegarniami” małoletnich przestępców?

– Kiedyś było to Stare Miasto: ulice Poprzeczna, Fornalskiej. W centrum najczęściej jeździłem na ulice Sienkiewicza, Powstańców Warszawy, Narutowicza, Waryńskiego. A teraz nie ma złych i dobrych rewirów. Wyównało się.

Skąd się biorą dzieci-złodzieje, dzieci-włamywacze, dzieci-przestępcy?

– Każdy z nas ma w sobie dobre i złe cechy. U niektórych pod wpływem domu, kolegów, środowiska wychodzą na jaw złe cechy. Zaczyna się od niepowodzeń w szkole. Jeśli w takim momencie nie pomogą rodzice, to znajdzie się „dobry kolega”, który doradzi, że nie ma co przejmować się nauką. „Jak ci nie idzie w szkole, to pójdzie lepiej w czym innym” – po-

wie. I tak się zaczyna. Swoje „trzy grosze” dokłada prasa, radio, telewizja. Wiele audycji to gotowe instrukcje, jak

się włamać do sklepu albo okraść starszkę na ulicy.

Czy to prawda, że niektórzy rodzą się przestępcami?

– Znałem 8-letniego chłopca, który z nożem w rękę napadał na inne dzieci. Znałem 8-letnią dziewczynkę, którą matka przyprowadziła do komendy po-

skiego. Sprytnie podłączył tam prąd. Zaczynał od drobnych kradzieży. Gdy go łapaliśmy, opowiadał wszystko z detalami. Nie próbował ściemniać. Potem wychodził z komendy i robił to samo. Teraz jest dorosłym człowiekiem. Ale nie zmienił się. Dostałem od niego kartkę pocztową z więzienia. Pozdrowiał.

Ale byli i tacy, którzy „wyrosli na ludzi”?

– Byli tacy. Wyszli z poprawczaków i pozbiali się. Ktoś im zaufał, ktoś podał rękę, dostali pracę. Przeważnie była to prosta praca na budowie. Ale utrzymali się w niej i skończyli z dawnym życiem.

Żeby mieć dzieci i wychowywać je, nie trzeba kończyć żadnych kursów ani szkół. A może należałoby... Bo rodzice nie potrafią nawet rozmawiać z dziećmi. I to jest początek nieszczęść

licji, bo nie dawała sobie z nią rady. Mała kradła, ponieważ nie zaznała miłości w rodzinie. A ten 8-letni chłopiec wychowywał się w patologicznej rodzinie. Żeby mieć dzieci i wychowywać je, nie trzeba kończyć żadnych kursów ani szkół. A może należałoby...

Co się dzieje z nieletnimi przestępcami, gdy dorastają?

– Odpowiedź będzie przerażająca. Z doświadczenia wiem, że połowa nieletnich przestępców, którzy trafiają do poprawczaków, szybko ląduje w więzieniach.

Którego z podopiecznych wspomina pan z sympatią?

– Najsympatyczniejszy był chłopak z ulicy Sienkiewicza. Nazywaliśmy go Żaróweczką, bo miał smykałkę do elektryki. Wychowywała go babcia. Żaróweczka urządził sobie kryjówkę w starym nieczynnym kościele przy Waryń-

Czy któryś podziękował panu za wskazanie innej drogi życiowej?

– To by była przesada. Cieszę się, gdy mówią, że nie mają do mnie żalu. Spotkałem też takich, którzy mówili, że dobrze się stało, bo wpadli w moje ręce, gdy byli nastolatkami. Poszli do poprawczaka, a nie do więzienia. To ich otrzeźwiło, odmieniło życie.

Co doradzi pan rodzicom dzieci zagrożonych przestępczością?

– Na dobre wychowanie dziecka nie ma recepty. Myślę jednak, że najważniejsze jest porozumienie w rodzinie. Rodzice muszą rozmawiać z dziećmi. Muszą interesować się tym, co dzieci robią, poznać ich kolegów, nie unikać kontaktów ze szkołą.

Dziękuję za rozmowę.

rozmawiała Grażyna Grabowska

BYŁ DŁUUUGI WEEKEND

– Na naszych drogach wydarzył się tylko jeden wypadek – melduje **Piotr Biegajło** z pabianickiej policji.

14 sierpnia o godz. 20.15 na skrzyżowaniu w Dłutowie kierowca fiata 126p nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu rowerzystce. 24-letnia kobieta ma złamaną nogę i uraz.

Podczas weekendu policjanci z drogówki zatrzymali 12 pijanych kierowców, w tym 8 rowerzystów. Rekordzista miał w organizmie 2,72 prom. alkoholu, gdy kierował koparko-spycharką. 2,34 prom. wydmuchał w alkomat najbardziej pijany rowerzysta. Złapano go w Dłutowie.

Policjanci skontrolowali 351 pojazdów, wlepili 143 mandaty, głównie za nadmierną prędkość i wymuszanie pierwszeństwa. Zatrzymali 3 prawa jazdy (za jazdę po pijanemu) i 20 dowodów rejestracyjnych (za zły stan techniczny pojazdów).

SAMOBÓJSTWO

W niedzielę o godz. 17.00 na terenie opuszczonej posesji przy ul. Garnarskiej znaleziono zwłoki mężczyzny. Popenił samobójstwo, wieszając się na gałęzi drzewa. Dotychczas nie wiadomo, kim był samobójca. Trwa dochodzenie.

WPADKA Z MOTOROWEREM

W czwartek o godz. 22.40 na skrzyżowaniu ulic Kilińskiego i Moniuszki policjanci zatrzymali 18-letniego Piotra Sz. Był kompletnie pijany, gdy prowadził motorower marki Simpson. Kilka godzin wcześniej motorower, którym jechał, ukradziono z komórki przy ul. Bugaj. Złodziej zabrał także dwa kaski i kurtkę. Łupy warte były 650 zł. Piotr Sz. jest podejrzany.

OJ, MIKOŁAJ!

5-letni chłopiec z ul. Majdany wsiadł do samochodu ojca i mocno narozrabiał. 12 sierpnia o godz. 20.30 mały Mikołaj wdrapał się do volkwagena i kręcił kierownicą. Udało mu się zwolnić hamulec ręczny. Auto potoczyło się na ulicę. Wpadło na bramę, która otworzyła się, uderzając w głowę 36-letnią Katarzynę S. Kobieta przebywa na oddziale chirurgicznym pabianickiego szpitala.

FIAT PEŁEN KONTRABANDY

6.000 zł były warte papierosy i alkohol znalezione w aucie i mieszkaniu Dariusza Ł. 38-letniego pabianiczana policjanci zatrzymali do kontroli, gdy jechał fiatem cinquecento. Kierowca miał w organizmie 0,64 prom. alkoholu. Policjanci przeszukali auto. Znaleźli 860 paczek papierosów bez znaków akcyzy. W mieszkaniu Dariusza Ł. odkryli 50 litrów ukraińskiej wódki. Teraz pabianiczanie będzie się tłumaczył „skarbówce” i przed Sądem Grodzkim.

reklama.....

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
przy Cmentarzu Komunalnym
Pabianice, Kilińskiego 57/59, tel. **215-12-60, 212-12-60**
oferuje kompleksowe usługi pogrzebowe, w tym
PRZECHOWYWANIE ZWŁOK W CHŁODNI
W DOMU POGRZEBOWYM

AUTOKARAWAN Zakład czynny codziennie oprócz niedziel
OPEL ASTRA w godz. 8.00 – 16.00
BELLA środy 8.00 – 15.00
soboty 8.00 – 14.00

Wesołe jest życie kolonisty



Mateusz Szubski był najmłodszym uczestnikiem kolonii

Na dwutygodniowych koloniach w Woli Pszczółcekiej, zorganizowanych przez Oratorium pod hasłem „Kolorowe lato”, wyczuwało dziewięćdziesiąt dzieciaków. Pogoda dopisywała, więc koloniści nie narzekali na nudę. Najwięcej radości sprawiała im kąpiel w basenie, natomiast największe emocje budziły podchody po lesie, olimpiada sportowa, festiwal piosenki „Zielona nutka”, miniplayback show i... śluby kolonijne oraz huczne wesele.



Mariusz i Damian podczas miniplayback show zaśpiewali i zatańczyli piosenkę „Głucha noc”



Podczas uroczystej weselnej kolacji wszyscy zjadali się pysznym bigosem



Pięć par wzięło kolonijny ślub 9 sierpnia w Woli Pszczółcekiej

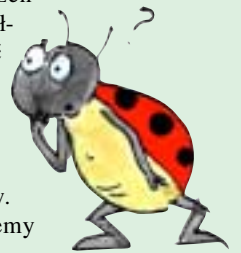


Grupa kelnerów: Ewa Zasada, Rafał Bąk, Adam Jurek, Julia Kinowska, Kacper Bochyński, Monika Głowacka, Sylwia Bąk, Ewa Łysak i Jarek Klimek



Sprzedam –kupię Giełda podręczników

Kto chce pozbyć się niepotrzebnych już książek, ćwiczeń i atlasów, może wypełnić kupon i przynieść go do redakcji (ul. Zamkowa 4). To też propozycja dla tych, którzy poszukują podręczników. Bezpłatnie drukujemy ogłoszenia uczniów.



Ogłoszenia można też śłać Internetem na adres redakcja@zyciepabianic.com.pl.

OGŁOSZENIA

- Sprzedam podręczniki do gimnazjum, klasy: I, II, III. sali@2com.pl
- Sprzedam tanio cały komplet do kl. V (SP 13) – bardzo dobry stan. Tel. 227-14-84.

KUPON

kupię/sprzedam

do klasy _____

tel _____

e-mail: _____

Pokonali lęk przed wodą i...

Pływają jak ryby

Przez 10 dni ćwiczyli oddech, studiowali ruchy i pokonywali lęk przed wodą. Udało się! Ponad 50-osobowa grupa dzieciaków skorzystała z darmowych lekcji pływania na basenie PTC. Pluskali się codziennie. Po kilka godzin. Na ostatniej lekcji najodważniejsi bez oporów skakali do wody „na główkę”.

Kurs zakończył się wręczeniem dyplomów i kart pływackich. Na deser były kiełbaski pieczone nad ogniskiem.

Świeżo upieczeni pływacy to: Adrianna Wdowiak, Jakub Sopala, Alina Sopala, Mateusz Łebski, Przemek Borowiec, Michał Borowiec, Rafał Ślusarczyk, Emilia Rogalewicz, Paulina Szczepaniak, Mateusz Bitner, Paulina Szubert, Magdalena Matusiak, Martyna Malinowska, Majka Musiał, Damian Gąsiorowski, Sylwia Gąsiorowska, Agnieszka Ronkowska, Damian Szmytka, Patrycja Grzelik, Zofia Durkiewicz, Rafał Libisz, Wiktor Jakubiec, Justyna Grabowska, Kamila Grabowska, Adrian Pędziwiatr, Alicja Borkowska, Małgorzata Felcenloben, Mateusz Pawenda, Szymon Galczak, Rafał Poros, Marcin Gajda, Dorota Gajda, Piotr Gajda, Kamil Jarmakowski, Michał Guzenda, Paulina Filipowska, Marta Filipowska, Klaudia Jendrys, Konrad Woliński, Kinga Najman, Krystian Wojciechowski, Sebastian Śmiech, Przemysław Sysio, Patrycja Cieślak, Kinga Ryka, Agata Bal, Damian Dworowski, Julita Namyślak, Maciej Kosmala, Maria Sadowska, Kamila Salamacha, Kamila Mądrakowska.

Naukę pływania dla dzieci ufundowała telewizja kablowa UPC.



Od niedawna... Łatwiej wynająć

Zmieniły się przepisy dotyczące wynajmu mieszkań. Od 15 lipca można zawrzeć umowę najmu na dowolny czas, a niekoniecznie na co najmniej 3 lata. Nie ma też przeszkód, aby wysokość czynszu ustalić jako równowartość – płatnej w złotychkach – określonej sumy euro lub dolarów.

Również umowy najmu lokalu komunalnego nie trzeba już zawierać tylko na czas nieoznaczony. Gmina może wynająć taki lokal np. na rok, ale tylko wtedy, gdy chce tego potencjalny lokator. Każda umowa zawarta na krócej niż 3 lata przed 15 lipca br. nadal obowiązuje, ale staje się z mocy prawa umową na czas nieoznaczony.

Dotychczas czynsz za najem trzeba było ustalić w złotychkach. Inne ustalenia (łącznie z zastrzeżeniem klauzul waloryzacyjnych) uważane były za niezastrzeżone. Teraz nie ma takich ograniczeń. Nie można jednak ustalić w umo-



wie, że miesięczny czynsz najmu mieszkania wynosi np. 300 dolarów. Czynsz najmu nie może być ustalony i płacony w obcej walucie. Strony mogą jednak zastrzec, że wysokość czynszu zostanie ustalona według innego niż złotówki miernika wartości, np. jako równowartość określonej sumy euro albo dolarów.

Nowelizacja nie zmienia natomiast zasad wypowiedzenia najmu przez właściciela oraz ograniczeń w podwyższaniu czynszów. Podwyżki nadal będą możliwe nie częściej niż raz na 6 miesięcy.

Poradnik przygotowano we współpracy z „Gazetą Prawną”

Dodatek dla robotników przymusowych 140 zł do emerytury lub renty

Robotnicy przymusowi, którzy podczas wojny pracowali na terenie Trzeciej Rzeszy (poza Polską), mają prawo do stałego dodatku do emerytury. Może on wynosić maksymalnie 140 zł 99 gr miesięcznie. Tak orzekł Trybunał Konstytucyjny.

■ Prawo do dodatku mają robotnicy przymusowi wywiezieni na roboty poza granice Polski.

■ Dodatek należy się także tym, którzy mają prawo do odszkodowania przyznanego przez Fundację Polsko-Niemieckie Pojednanie. Wypłaca go rząd Polski.

■ Kto już dostaje dodatek kombatancki, ten nie może dostać dodatku za roboty przymusowe.

■ Aby dostać dodatek, trzeba mieć dokumenty potwierdzające pracę przymusową i czas jej trwania (może to być karta pracy, zeznania naocznych świadków).

■ Kserokopie dokumentów powinny być potwierdzone za zgodność z oryginałem przez notariusza, urząd państwowy lub Stowarzyszenie Osób Poszkodowanych przez III Rzeszę.

■ Do wniosku i dokumentów potwierdzających pobyt na robotach trzeba dołączyć: życiorys z uwzględnieniem doznanych represji, kopię dowodu osobistego, dwie aktualne fotografie oraz rekomendację stowarzyszenia.

Uwaga! Stowarzyszenie takie musi się przy ul. Lubelskiej 9 w Łodzi, tel. 684-67-40.

■ Wnioski o przyznanie dodatku można złożyć osobiście lub wysłać pocztą.

■ O przyznaniu dodatku decyduje kierownik Urzędu do Spraw Kombatanatów.

Szczegółowe informacje o dodatkach można uzyskać w Urzędzie do Spraw Kombatanatów i Osób Represjonowanych, 00-926 Warszawa, ul. Wspólna 2/4, telefony: (0-22) 661-81-29, (0-22) 661-87-16, Internet: www.udskior.gov.pl



POLECAM

Bożena Kabza, magister farmacji z **APTEKI MEDICOR** ul. WARSZAWSKA 6 poleca:

VENASTAT

preparat łagodzący dolegliwości nóg

Jeżeli Twoje nogi są zmęczone, bolą i puchną, a w nocy budzi Cię skurcz łydek, to znaczy, że masz objawy choroby żyłkowej. Warto ją leczyć, zanim będzie za późno.



Kupując Venastat, otrzymujesz skarpetki zdrowotne gratis

By Twoje nogi były zawsze zdrowe

1. Regularnie zażywaj VENASTAT, który likwiduje:
 - * ból i obrzęk nóg,*uczucie ciężkości i zmęczenia nóg, * nocne skurcze łydek, * uczucie napięcia żył
2. Siedząc, nie zakładaj nogi na nogę
3. Ćwicz regularnie
4. Odpoczywaj (co najmniej 10 minut dziennie) z uniesionymi nogami
5. Często zmieniaj pozycję, jeśli musisz stać przez dłuższy czas
6. Schładzaj nogi chłodnym prysznicem codziennie rano i wieczorem
7. Unikaj rzeczy uciskających talię i nogi, bo utrudniają krążenie krwi
8. Unikaj nadwagi, bo otyłość obciąża nogi

Kupon

Czytelnicy *Życia Pabianic*, którzy wypełnią kupon i dostarczą go do apteki Medicor, ul. Warszawska 6 (do 23 sierpnia 2003 r.) wezmą udział w losowaniu nagrody – zdrowotnych skarpetek i kuferka od firmy Pharmaton, produkującego VENASTAT.

imię i nazwisko _____
adres _____

* * *

Nagrodę – zestaw firmowy Fenistil – wylosowała **Anna Mikołajczyk** (ul. Nawrockiego 11/60).

Po odbiór nagrody zapraszamy do apteki Medicor, ul. Warszawska 6.

Jeździmy bezpiecznie

WITOLD BANAS, instruktor nauki jazdy, objaśnia, jak bezpiecznie jeździć.



Rowerzysta – terrorysta

Na chodnikach i przejściach dla pieszych kierujący rowerem zachowują się tak, jakby to oni byli tutaj najważniejsi. Piesi dość potulnie ustępują im miejsca. Jazda slalomem pomiędzy ludźmi należy do ulubionego sposobu jazdy rowerzystów. Jakie to niebezpieczne dla pieszych, nie trzeba tłumaczyć.

Jeszcze większe niebezpieczeństwo niesie ze sobą wjazd rowerzysty na przejście dla pieszych, nawet jeśli ma zielone światło. Rozpędzony cyklista może wpaść wprost pod koła pojazdu skręcającego w prawo (jadąc z prędkością 20 km/godz. w ciągu jednej sekundy rowe-

rzysta pokonuje około 5,5 metra). Najlepszy kierowca, przy zachowaniu szczególnej ostrożności, nie jest w stanie zatrzymać pojazdu. O wypadek nietrudno.

Podnosi się wtedy krzyk świadków zdarzenia, że rowerzysta miał światło zielone i pierwszeństwo przejazdu. Nic bardziej błędnego.

Prawo o ruchu drogowym zabrania **jazdy po przejściu dla pieszych**. Bezpieczniej dla rowerzysty jest przejść po pasach prowadząc rower. **Staje się wtedy pieszym.**

Jazda rowerem po chodniku na terenie miasta jest zabroniona.

Przeszłość bywa groźna

W ostatnich 3 miesiącach wykryto w naszym województwie 16 nowych zakażeń wirusem HIV. 6 osób to uzależnieni od narkotyków. W grupie nosicieli jest też 5-letnie dziecko, zostało zakażone przez matkę. 9 pozostałych osób nie wie, jak mogło się zarazić. Najstarszy ma 45 lat.

– Promujemy świadome podejmowanie decyzji o zachowaniach seksualnych – mówią w pabianickim sanepidzie. – Każdy, kto choć raz w życiu zmienił partnera seksualnego, powinien zastanowić się nad swoją i jego przeszłością. Tylko wykonanie testu daje pewność.

Akcja kierowana jest przede wszystkim do kobiet i mężczyzn w wieku 18–39 lat. „Porozmawiaj o AIDS. Przeszłość bywa groźna” – to hasło kampanii. Od 17 do 21 listopada będzie można anonimowo i bezpłatnie wykonać testy w kierunku HIV. Przeprowadzi je przychodnia dermatologiczna w Łodzi przy ul. Pogonowskiego 44.

W Polsce odnotowano 8.149 zakażeń HIV. Jednak szacuje się, że w naszym kraju żyje 15–20 tysięcy zakażonych. Najwięcej jest w wieku 20–29 lat. W Łodzi od 1986 r. zgłoszono 474 przypadki. Na AIDS zachorowały 64 osoby, 37 zmarło.

Kolarstwo

Uciekinier Jezowski

Krzysztof Jezowski – pabianicki kolarz łódzkiego Mikomaksu był bohaterem Memoriału Henryka Łasaka. Wyścig rozgrywano drogami wokół Suchoj Beskidzkiej. Trasa liczyła 195 km. Krzysiek wraz z Ukraińcem **Bogdanem Bondariem** odjechał od pelotonu już na 30 km. Przez ponad 100 km uciekali, mając kilka minut przewagi. Później było już gorzej. Trudy górskiej trasy dały o sobie znać i obaj dojechali do mety ze stratą 5 minut do zwycięzcy **Cezarego Zamany** z Mroza.

* * *

Na wyścig o Puchar Świata do Plue we Francji wyjechała **Bogumiła Matusiak**. Nasza cyklistka przygotowuje się do mistrzostw świata, które w tym roku odbędą się na początku października w Kanadzie. Prosto z Francji Bogusia pojedzie do Holandii. Tam pościga się w kilkuetapowym silnie obsadzonym wyścigu.



Krzysztof Jezowski ponad 100 km miał kilkuminutową przewagę nad pelotonem

SPRINTEM

Działacze PTC rzucają słowa na wiatr. Obiecali pieczone kielbaski podczas pierwszego meczu „fioletowych” i zawiedli. Głód kibiców był podwójny, bo w zespole wystąpiło kilku nowych piłkarzy, których fani nie znają. Z punktu informacyjnego zamiast nazwisk płynęła wrzaskliwa muzyka.

* * *

Paweł Triemer – trener zapaśników PTC, jest pierwszym szkoleniowcem z Pabianic z klasą mistrzowską. 48-letni trener zdał egzamin w tym miesiącu przed bardzo srogą komisją Polskiego Związku Zapaśniczego.

* * *

Sebastian Grzelczyk – zapaśnik PTC, udowodnił, że potrafi się obronić. Muskułów nie musiał jednak użyć w walce wręcz. Grzelczyk obronił pracę magisterską na Akademii Wychowania Fizycznego w Gorzowie Wielkopolskim. Zapaśnik „fioletowych” jest nauczycielem wf w SP w Tuszynie.

* * *

Jarosław Dąbrowski – zapaśnik PTC, aktualny brązowy medalista Mistrzostw Polski seniorów w kat. 60 kg, od października tego roku walczyć będzie w barwach Legii Warszawa.

Koszykówka

Leo powiedziała ciao

Leona Krystofova nie jest już zawodniczką Polfy. Czeszka kilka dni temu nieoczekiwanie podziękowała za współpracę. Jak to jest w jej zwyczaju, powiedziała „ciao” i wyjechała.

– *Trochę nas to zaskoczyło* – nie ukrywa **Jacek Stępniewski**, wiceprezes klubu. – *Umowę z Krystofową negocjowaliśmy dość długo. Wydawało się, że wszystkie jej punkty są już dopięte.*

Leo grała w naszym klubie tylko sezon. Była waleczna i zadziorna. Zdo-

bywała sporo punktów.

– *Szkoda, bo myśleliśmy, że mamy już ustalony skład. Teraz będziemy musieli poszukać wysokiej zawodniczki* – dodaje Stępniewski.

Wcześniej z Polfy odeszły: Czeszka **Martina Pechova** (do USK Praga) oraz **Katarzyna Szoltysek** (do ŁKS). W łódzkim klubie będą też grać: **Małgorzata Wilczyńska**, która wróciła na parkiet po urlopie macierzyńskim oraz **Jolanna Szymańska** (była wypożyczona).

Kalendarz kibica V ligi

przedstawiamy terminarz meczów

Włókniarz

- 15 sierpnia 11.00 — Polonia Andrzejów–Włókniarz
- 23 sierpnia 17.00 — Włókniarz–LZS Justynów
- 31 sierpnia 16.30 — Start Brzeziny–Włókniarz
- 6 września 16.00 — Włókniarz–Pogoń Rogów
- 14 września 16.00 — LKS Gałkówek–Włókniarz
- 17 września 16.00 — Włókniarz–MKS Tuszyn
- 20 września 16.00 — LKS Różycza–Włókniarz
- 27 września 15.00 — Włókniarz–KKS Kozłuszki
- 4 października 15.00 — Orzeł Łódź–Włókniarz
- 11 października 14.00 — Włókniarz–Włókniarz II Konstantynów
- 19 października 11.00 — Burza Pawlikowice–Włókniarz
- 25 października 14.00 — Włókniarz–Zawisza Rzgów
- 8 listopada 13.00 — PTC–Włókniarz

PTC

- 16 sierpnia 16.00 — PTC–LZS Justynów
- 23 sierpnia 17.00 — Pogoń Rogów–PTC
- 27 sierpnia 17.00 — Orzeł Łódź–PTC (Puchar Polski)
- 30 sierpnia 16.00 — PTC–MKS Tuszyn
- 6 września 16.00 — KKS Kozłuszki–PTC
- 13 września 16.00 — PTC–Włókniarz II Konstantynów
- 17 września 16.30 — Zawisza Rzgów–PTC
- 20 września 16.00 — PTC–Polonia Andrzejów
- 28 września 16.00 — Start Brzeziny–PTC
- 4 października 15.00 — PTC–LKS Gałkówek
- 11 października 16.00 — LKS Różycza–PTC
- 18 października 14.00 — PTC–Orzeł Łódź
- 26 października 11.00 — Burza Pawlikowice–PTC
- 8 listopada 13.00 — PTC–Włókniarz Pabianice

Burza Pawlikowice

- 17 sierpnia 11.00 — Burza–Pogoń Rogów
- 23 sierpnia 16.00 — MKS Tuszyn–Burza
- 31 sierpnia 11.00 — Burza–KKS Kozłuszki
- 7 września 16.00 — Włókniarz II Konstantynów–Burza
- 14 września 11.00 — Burza–Zawisza Rzgów
- 17 września 16.00 — Polonia Andrzejów–Burza
- 21 września 11.00 — Burza–Start Brzeziny
- 27 września 16.00 — LKS Gałkówek–Burza
- 5 października 11.00 — Burza–LKS Różycza
- 12 października 16.00 — Orzeł Łódź–Burza
- 19 października 11.00 — Burza–Włókniarz Pabianice
- 26 października 11.00 — Burza–PTC
- 9 listopada 14.00 — LKS Justynów–Burza

Uczą żeglowania

Dwie żaglowe łódki Optymist mają do dyspozycji dzieciaki, które chcą się nauczyć żeglowania. Łajby są przycumowane do pomostu na Lewitynie (ul. Bugaj 110).

– *Przywieźliśmy je z naszego ośrodka w Duninowie* – mówi **Marek Bartoszewski**, szef Lewityna. – *Pomyśleliśmy, że to dobra okazja, by młodzież liźnęła trochę nietawej sztuki żeglowania.*

Wiedzą na temat masztów, żagli i wiatru podzielią się doświadczeni żeglarze z Pabianickiego Klubu Sportów Wodnych. Zrobią to darmo. Będą dyżurować codziennie od godz. 14.00 do 19.00. Wynajęcie łódki kosztuje 5 zł na godzinę. Szkółka będzie działać do końca wakacji.

– *Ale już myślimy o tym, by kontynuować lekcje we wrześniu* – dodaje Bartoszewski.

Lekcje pływania żaglówką można brać codziennie od godz. 14.00 do 19.00



PTC – LZS Justynów 3:5 (1:1)

Ośmieszili „fioletowych”

Piłkarze PTC zawiedli, a porażki nie da się usprawiedliwić brakiem kilku podstawowych zawodników (**Grochowski, Lipiński, Skiba, A. Kaczmarek**). W końcu na boisko wybiegli gracze ze sporym doświadczeniem. Jednak to, co pokazali w tym meczu, nie gwarantuje miejsca wśród najlepszej siódemki.

Goście z Justynowa ośmieszili pabianiczanie. W 80 min. prowadzili już 5:1. Fatalnie grała nasza obrona. Najwięcej błędów popełnił **Dominik Kimel**. Aż 3 z 5 bramek obciążają jego konto. Niepewnie bronił **Jakub Masiuk**.

Pretenzje można też mieć do napastników. Jedynym strzałem godnym odnotowania popisał się **Jarosław Szymtka**. Po nim padła pierwsza bramka dla



Bramkarz Jakub Masiuk i jego koledzy z PTC ostro trenują, by zmasać płamę na honorze

PTC (33. min). Kolejne zdobyli: **Rafał Grabarz** (86. min) i **Łukasz Pintera** (89. min).

PTC: Masiuk – Bolonek, Kimel,

Antczak (85. **Kaluźny**), **Janicz**, (78. **Grabarz**) – **Stasiak, Pintera, Nowak, Lindner – Maćkowiak** (82. **Pawlik**), **Szymtka** (56. **Górski**).

Polonia Andrzejów – Włóknierz 0:1 (0:0)

Głową raz

Siłę rażenia włókniarzy piłkarze z Andrzejowa znają od dawna. I tym razem udało im się wygrać, chociaż rozmiary porażki były skromniejsze niż w poprzednich meczach.

Bramkę zdobył głową **Marcin Warwas** (60. min). Wykorzystał dokładne dośrodkowanie **Krzysztofa Kuchciaka**. Nasi nie wystąpili w optymalnym składzie. Zabrakło **Piotra Grąckiego** (czerwona kartka), **Aleksandra Kuśmierowskiego**, **Zbigniewa Krzesiaka** i **Daniela Macierzyńskiego**. Mimo to trener **Wiesław Surlit** zestawiał całkiem dobry zespół, który w Andrzejowie mógł się podobać. Dobrze wywiązali się ze swojego zadania nowi piłkarze: **Michał Stuleblak** w bramce oraz obrońca **Andrzej Rutkowski** i pomocnicy **Krzysztof Kuchciak** i **Marek Bartczyk**.

Włóknierz: **Stuleblak – Rządziński, Rutkowski, Warwas, R. Dziuba – Kacprzyk** (87. **Bartczyk**), **Kaczorowski, Kuchciak, M. Kacprzyk – Chmielewski, Łądka**.

reklama.....

PAFO
Pabianicka Fabryka Okien
OKNA i DRZWI
PCV ALUMINIUM
KUBE LUMINA HUBS
95-200 Pabianice, ul. św. Jana 7/9
tel./fax (042) 215 57 73; 227 16 38
PONZIO POLSKA

DOCIEPLENIA
tel.042/211 25 63, 215 52 72

Burza Pawlikowice – Pogoń Rogów 4:0 (0:0)
Burza liderem

Na trybunach w Pawlikowicach zapłonęła radość po ostatnim gwizdku sędziego. **Burza – beniaminek V ligi**, rozgromiła **Pogoń**, która grała niedawno w IV lidze. Pawlikowiczanie wszystkie gole zdobyli w drugiej połowie. To dobrze świadczy o ich kondycji i charakterze.

Pierwsza część meczu była wyrównana. Obie drużyny miały kilka okazji do zdobycia goli, ale sytuacji nie wykorzystywały. Po zmianie stron królowali gospodarze. Na prowadzenie wyszli w 48. min. Składną akcję zakończył **Damian Kozlewski**. Ten sam zawodnik podwyższył rezultat w 70 min. 6 minut później **Piotr Sokółowski** popisał się pięknym strzałem z 15 metrów i było 3:0. Wynik ustalił **Tomasz Mielczarek** w 85. min.

Burza: **Olkusz – Szałecki, Strzelec, Włodarczyk, S. Dynaryński – D. Kozlewski** (46. **Sokołowski**), **Świątek, Witkowski** (46. **Peć**), **M. Kozlewski – Jach, Mielczarek**.

TENIS ZIEMNY

Magdalena Tokarczyk – tenisistka PKT, wygrała kolejny ogólnopolski turniej kadetek. Na kortach naszego MO-SiR pokonała kolejno: **Annę Żurek** (RKT Radom) 6:0, 6:1, **Karolinę Strzeżmińską** (Mostostal Zabrze) 6:2, 6:4, **Małgorzatę Potocką** (Orkan Łódź) 6:2, 6:2 i w finale **Joannę Dobrowolską** (Okęcie W-wa) 6:1, 6:1. W turnieju grał jeszcze: **Magdalena Matusiak, Michał Witczak** i **Dmitri Pawlak**. Wszyscy odpadli w 2. rundzie. W finale debła dziewcząt Tokarczykówna z Potocką pokonały parę Matusiak/Dobrowolska 6:4, 6:3.

SZACHY

Czwarty turniej w memoriale Edwarda Kędzińskiego wygrał **Lech Sopur** (Zduńska Wola), który tym razem nie przegrał żadnej partii. Sopur zdobył 9 pkt. Drugie miejsce zajęła **Liliana Leszner**, trzecie – **Marcin Matuszewski**. Czwarty był **Marek Zieliński**, piąty – **Andrzej Dalach**.



Gracz meczu

Marcin Warwas – jego strzał głową dał zwycięstwo włókniarzom. Jest niedawnym juniorem z zespołu Marka Darocha

Więści z boisk

Pisia Zygy

– **Orzeł Piątkowisko 0:2 (0:1)**

Piłkarze Orła udanie rozpoczęli rywalki klasy A. Cały zespół zasłużył na pochwałę. Bramki zdobyli: **Bogdan Jeliński** i **Tomasz Majchrzak**.

Orzeł: **Hemer – Siedlecki, Szmigielski, Jończyk, Piczulski – Warwas, Kozłowski, Rusek, Janecki** (46. **Błoch**) – **Jeliński, Majchrzak**.

GKS Ksawerów

– **Andrespolia Wiśniowa Góra 2:1 (2:0)**

Spadkowicz z V ligi GKS Ksawerów bez trudu pokonał rywala z Wiśniowej Góry. Mimo osłabienia (nie grali: **Stępień, Przybysz** i **Młynarczyk**) ksawerowianie mieli sporą przewagę. Bramki zdobyli: **Robert Sobański** i **Maciej Ćwik**. Gospodarze strzelili gola z wydumanego przez sędziego rzutu karnego.

GKS: **Kłobus – Woch, Mielczarek, Kulikowski, Jędrzejczyk – Zarzycki** (85. **Topolski**), **Bartczak, Stankiewicz** (30. **Górka**), **Młynarczyk – Sobański, Ćwik** (35. **Zgoda, 80. Grzejdziak**).

TABELA V LIGI

	Mecze	Pkt.	Gole
1. Burza	1	3	4-0
2. Justynów	1	3	5-3
3. Włóknierz II Konst.	1	3	3-2
4. MKS Tuszyń	1	3	2-1
5. Różycza	1	3	1-0
– Start Brzeziny	1	3	1-0
– Włóknierz	1	3	1-0
8. Galkówek	1	0	2-3
9. Orzeł Łódź	1	0	1-2
10. KKS Kozłowski	1	0	0-1
– Polonia Andrzejów	1	0	0-1
– Zawisza Rzgów	1	0	0-1
13. PTC	1	0	3-5
14. Pogoń Rogów	1	0	0-4

tekst promocyjny

Szminka w prezencie

Kosmetyki firmy MayBelline kupimy w promocyjnych cenach w perfumerii Opiume (ul. Pułaskiego 5). Podkłady matująco-odświeżające Fresh Metta są teraz tańsze o 10 zł i kosztują 19 zł. Ceny tuszów Volum Express obniżono z 24 na 19 zł.

Jeśli zdecydujemy się na zakup dwóch produktów L'oreal, to w prezencie dostaniemy letnią torbę ozdobioną kwiatami.

Kosmetyczkę z pomadką Dior oraz dwoma miniaturkami kosmetyku do pielęgnacji cery otrzymamy, gdy kupimy tu kosmetyk firmy Dior z naklejką „prezent”.

Na kosmetyki firmy Orlane perfumeria daje teraz 20 proc. zniżki.

Do końca sierpnia o 10 proc. tańsze są też wszystkie wyroby ze srebra. (s)

APTEKI

- 21.08 – Jana Pawła II 68
 - 22.08 – Zamkowa 19
 - 23.08 – Wileńska 45
 - 24.08 – Warszawska 6
 - 25.08 – Łaska 74
 - 26.08 – 20 Stycznia 20
 - 27.08 – Wyszyńskiego 2
- (apteka całodobowa – Zamkowa 58)

KWACIARNIE

KONWALIA, ul. Jana Pawła II 36/40

– czynna w każdą niedzielę i w święta w godz. 10.00–14.00
Poczta kwiatowa **Interflora**.

Tel. 215 87 51.

GARDENIA, ul. N. Gryzla 2

– czynna od 10.00 do 18.00, w niedziele i święta od 10.00 do 13.00.

Tel. 0 601 877 520

TUBEROZA, Champion

– czynna od poniedziałku do soboty w godz. 8.30–20.00, w piątek 8.30–20.30, w niedzielę 8.30–18.00.

Tel. 502 647 691.

5 lat gwarancji na garnek

Gotowanie w tytanie

Kosmiczna technologia trafiła do kuchni.

Garnki niemieckiej firmy SKK Titanium pokryte są warstwą tytanu – metalu, z którego buduje się statki kosmiczne. Dzięki tytanowi można w garnkach smażyć bez tłuszczu, a potrawy nie przywarą do dna.

Ścianki tytanowych garnków są grube i odporne na deformacje, długo utrzymują ciepło, dno ma grubość 7–8 mm.

Potrąfia „gotować” nawet już po zdjęciu z ognia.

Mieszając potrawy w tytanowych garnkach, można używać przyborów kuchennych z metalu. Są one wyjątkowo odporne na zarysowania. Jeśli nawet miejscowo uszkodzimy powłokę garnka lub patelni, nie będzie ona schodziła dalej płatami.

Uchwyty wykonane z bakelitu (nie nagrzewają się) oraz pokrywki z żaroodpornego szkła wytrzymują temperaturę do 260 stopni Celsjusza. Bez obawy można je wstawić do nagrzanego piekarnika.

Niezniszczalne garnki kupimy na sto-

isku Fol And na parterze SDH Trzy Korony. Najtańszy garnek kosztuje 290 zł, najdroższy 395 zł. Ceny patelni wahają się od 190 zł do 450 zł. Producent daje na swoje wyroby 5-letnią gwarancję.

Praktyczne są też garnki Dragon firmy Metlex, wykonane z nierdzewnej stali, z umieszczonymi w pokrywach termometrami. Garnki mają potrójne dno z warstwą aluminium o grubości 5 mm.



„Uszy” zrobione są z tworzywa

odpornego na nagrzewanie. Zestaw składa się z 21-części, wśród których są trzy garnki z pokrywami, patelnia z pokrywą, rondel z pokrywą, wkładka do gotowania na parze, 2 miski stalowe ze szczelnymi pokrywkami, tarka będąca jednocześnie wkładką do gotowania na parze oraz podkładka pod garnek. Cały zestaw w Hyperovej kosztuje 349 zł.

Garnki firmy Metlex można kupować też pojedynczo. W zależności od wielkości ich ceny wahają się od 14,95 do 49,95 zł. Duży garnek do mleka kosztuje 26,45 zł, mniejsze są po 19,95 zł. (s)



żaroodporne szkło pokrywek wytrzymuje temperaturę do 260 °C

uchwyty wykonane z bakelitu

ścianki garnka są grube i odporne na deformacje

dno grubości 7–8 mm

powierzchnia pokryta tytanem, można na niej smażyć bez tłuszczu

LICZBA, KTÓRA CIESZY

21,5 m²

– tyle podłogi średnio przypada na jednego mieszkańca naszego powiatu.

LICZBA, KTÓRA SMUCI

31,3 procent

– tylu mieszkańców naszego powiatu utrzymuje się z zasiłku dla bezrobotnych lub zasiłków wypłacanych przez opiekę społeczną.

Oplaca się w komplecie

Promocja na narzędzia i artykuły metalowe jest w sklepie Mag-Mar przy ul. Grota-Roweckiego 18c (obok Biedronki). Komplet trzech tarcz do metalu Superflex kosztuje 8 zł. Tarcza 230 mm ma cenę 4,50 zł, 125 mm – 2,50 zł, a 115 mm – 2 zł.

Komplet dwóch tarcz do betonu kosztuje 9 zł. Za tarczę 230 mm trzeba dać 6,50 zł, za 115 mm – 3,50 zł.



TANIEJ

Na stoisku spożywczym w SDH Trzy Korony staniały lody Koral. Za Oskara płacimy teraz 84 gr, Śnieżne kosztują 86 gr, a Maryla i Daniel 1,44 zł.

Niższe ceny mają też wędliny. Za kilogram podsuszanej krotoszyńskiej trzeba zapłacić 13,24 zł, podwawelską wyceniono na 10,27 zł, a golonkową prasowaną na 9,42 zł.

Na stoisku AGD można zaoszczędzić na sprzątanii. Za komplet zawierający 3 ściereczki świetnie wchłaniające wodę i ścierkę do podłogi zapłacimy tylko 1,82 zł. (r)

OKIENKO EKSPERTA

Katarzyna Nowicka, zastępca naczelnika Wydziału Obsługi Klientów Detalicznych w PKO BP radzi:

Jak dbać o kartę bankomatową

Która część karty bankomatowej jest najważniejsza?

– Wszystkie najważniejsze dane o kliencie i jego koncie zapisane są na pasku magnetycznym, dlatego ta część karty powinna być wyjątkowo chroniona. **Co szczególnie szkodzi kartom bankomatowym?**

– Na kartę, a właściwie na pasek magnetyczny źle działają urz-

czenia elektroniczne wytwarzające pole elektromagnetyczne. Przez styczność z nimi, pasek karty może się rozmagnesować, a wszystkie zawarte na nim dane zostaną utracone.

Jak zadbać o kartę?

– Warto pomyśleć o etui, gdyż zabrudzenia i zarysowania też powodują wadliwe działanie kart. (r)

Ceny z minionego tygodnia

TANKUJEMY Z LICZYDŁEM

Życie Pabianic podaje, co się dzieje na stacjach benzynowych. Strzałki w tabelce oznaczają wzrost, spadek lub utrzymywanie się cen w ciągu minionego tygodnia.

	U 95	Pb 95	Pb 98	ON	GAZ
ESSO ul. Łaska	3,39	3,39	3,64	2,84	—
ORLEN ul. Partyzancka	3,39	3,39	3,64	2,84	—
StatOil ul. Łaska	3,39	3,39	3,64	2,84	1,43
ORLEN ul. Kilińskiego	3,39	3,39	3,64	2,87	—
Eko-Pal Petrochemia ul. Partyzancka z kartą stałego klienta 4 gr taniej	3,32	3,32	3,59	2,84	1,29
Rafineria Gdańska ul. Traugutta	3,31	3,31	—	2,79	—
Champion ul. Popławska 4/28	3,19	3,19	—	2,79	—

Wyprzedaże

■ Staniała odzież firmy Big Star. Ceny męskich T-shirtów spadły z 55 na 29 zł. Damskie są teraz o 20 zł tańsze i kosztują 29 zł. Damskie kurtki przeceniono ze 195 na 99 zł. Wyprzedaż w Fabryce (ul. Zamkowa 4).

■ Bluzki dziecięce z krótkim rękawem teraz kosztują 15 zł (były po 25 zł). Ceny bluzek damskich z krótkim rękawem obniżono z 35 na 25 zł. Młodzieżowe bluzki przeceniono z 65 na 45 zł. Wyprzedaż w sklepie Impulsy Mody (ul. Zamkowa 42).

■ O 40 procent tańsze są staniki, majtki i koszulki z kolekcji Red Leo. O 20 procent taniej kupimy też bieliznę z kolekcji Nela. Wyprzedaż na stoisku Corin w Galerii Echo.

■ Za 10 zł można kupić dziecięce buty sportowe. Damskie klapki ze skóry przeceniono z 95 na 70 zł. Ceny damskich sandałów ze skóry obniżono ze 100 zł na 79 zł. Wyprzedaż w sklepie obuwniczym przy ul. Łaskiej 26.

■ Damskie buty bawełniane wiązane wokół kostki po obniżce mają cenę 19,90 zł (kosztowały: 29,90). Cena damskich sandałów ze skóry spadła z 69 na 29,90 zł. Wyprzedaż w sklepie obuwniczym Ray (ul. Łaska 46/48).

■ Klapki damskie ze skóry staniały o 32 zł i kupimy je teraz za 127 zł. Cenę sandałów męskich z nubuku obniżono ze 108 na 86 zł. Wyprzedaż na stoisku Kajman (na piętrze SDH Trzy Korony).

■ Sukienkę na ramiączka uszytą z dzianiny można teraz kupić za 60 zł (kosztowała 120 zł). Żakiety z krótkim rękawem przeceniono z 139 na 99 zł. Bezrękawniki z dzianiny teraz są o 20 zł tańsze i kosztują 25 zł. Wyprzedaż w sklepie Lucynka (ul. Zamkowa 9).(s)

„Katarzynka” za 1 zł, „Latarnik” za 1,16 zł

Książka tańsza niż barszcz

Okazja dla maturzystów i nie tylko.

Wydawnictwo Greg przygotowało dla uczniów lektury wraz z opracowaniami. Kupimy je w Hypernowej po zaskakujących cenach.

Za „Katarzynkę” B. Prusa (z opracowaniem) zapłacimy tylko 1,05 zł. „Konrad Wallenrod” A. Mickiewicza kosztuje 2,71 zł. W tej samej cenie jest „Powrót poła” J. Ursyna Niemcewicza. „Wesele” S. Wyspiańskiego w twardej oprawie wyceniono na 8,37 zł. W miękkiej jest dużo tańsze, kosztuje tylko 3,95 zł.

Uczniowie kupią tu też „Giaura” G. Byrona z opracowaniem (1,71 zł), „Szewców” S.I. Witkiewicza (2,95 zł), „Latarnika” H. Sienkiewicza (1,16 zł) oraz wiele innych pozycji.

Dla maturzystów Greg wydał „Język polski w pigułce” (w dwóch częściach) przygotowujący do matury pisemnej. Każda część kosztuje 5,27 zł. Książeczki zawierają motywy literackie oraz opracowania tematów maturalnych. Jest też „Historia w pigułce” (6,95 zł) i „Geografia” w pigułce (7,25 zł).

Na półkach stoją też pięknie wydane książki z serii Perły literatury. Wśród

nich znajdują się m. in. „Ludzie Bezdomni” S. Żeromskiego, „Ziemia obiecana” W. Reymonta, „Nad Niemnem” E. Orzeszkowej, „W pustyni i w puszczy” H. Sienkiewicza i „Moralność pani Dulskiej” G. Zapolskiej. Wszystkie książki z tej serii są po 9,95 zł.

Pięknie wydane „Baśnie polskie” w twardej oprawie, z kolorowymi ilustracjami kosztują 13,95 zł. Kolorowanki dla dzieci są po 1,49 zł i 1,95 zł. Za „Atlas geograficzny Polski” w Hypernowej zapłacimy tylko 14,95 zł. (s)



Archiwa podniosły ceny

Za kopie dokumentów mogą żądać maksimum 200 zł.

Kto zbiera dokumenty o zatrudnieniu i płacach, musi przygotować się na spory wydatek. W archiwach państwowych obowiązuje już (od połowy sierpnia) nowy cennik na sporządzenie kopii dokumentów. Za odpis świadectwa pra-

cy trzeba zapłacić 17 zł. Sporządzenie kopii innych dokumentów, np. płacowych, kartoteki zarobkowej to wydatek 4 zł za każdą stronę.

Najwięcej, aż 35 zł wydamy za odpis świadectwa pracy. Przy kopiach innych dokumentów musimy liczyć się z wydatkiem 8 zł za każdą stronę.

Maksymalną opłatę za sporządzenie kopii ustalono na 200 zł.

Promocja Marker gratis



Kto kupi 10 płyt CD-R Sony (700 MB) w sklepie Mag-Mar (ul. Grota-Roewickiego 18 c), ten dostanie w prezencie marker Sony do pisania na płytach (promocja do wyczerpania zapasów).

reklama.....

EKSPRESY EKSPRESY EKSPRESY

POSZUKUJEMY osób w wieku 4-65 lat do udziału w filmach i reklamach telewizyjnych.
Studio 15,
ul. Żeromskiego 15,
tel. 212-13-10.

ODSTĄPIĘ
studio fotograficzne.
Tel. 0-601 999 758

M-3 kupię. Tel. 0693-555-482.
KUPIĘ samochód bagażowy. Tel. 0502-636-211.
SPRZEDAM segment pokojowy, kuchnię gazową, pralkę automatyczną. Tel. 0502-636-211.
KIEROWCA – samochód bagażowy – poszukuje pracy. Tel. 0502-636-211.
SPRZEDAM Renault ciężarowy. Tel. 0502-636-211.
SPRZEDAM domek drewniany do remontu z działką (212 m). Tel. 0602-642-883.

Życie Pabianic – tygodnik informacyjny. Redaguje zespół. Zastępcy redaktora naczelnego: Grażyna Grabowska; sekretarz redakcji Renata Kamińska; sport: Wacław Nowak, Andrzej Adamczewski; fotoreporter Tomasz Kaluźny; grafik Katarzyna Hans-Zalepa; dział reklamy: Anna Miarczyńska, Agnieszka Pyka, Tomasz Nowaczyk; kolportaż Marcin Czupreta. Wydawca: Agencja Dziennikarzy sp. z o.o., Adres redakcji: ul. Zamkowa 4, 95-200 Pabianice, tel. 227 04 00, fax 227 15 69, http://www.zyciepabianic.com.pl e-mail: redakcja@zyciepabianic.com.pl DTP, WWW: Tomasz Lewandowski. Biuro ogłoszeń – w redakcji. Fotografie wywołuje: Kodak-EXPRESS, Pabianice, ul. Zamkowa 27. Druk: Pabianickie Zakłady Graficzne SA.

Fabian dla każdego

Salon meblowy Fabian (ul. Stary Rynek 23) przyzwyczaił już klientów do bogatej i ciągle poszerzanej oferty. Sklep niedawno powiększył swoją powierzchnię. Dzięki temu, stał się największym w okolicy salonem patronackim firmy Black Red White.

Uwagę klientów przykuwają ciekawe i nietypowe sypialnie. **Harmonia, Fantazja i Dream** składają się z 5, 6 a nawet 13 elementów. Można wybrać kolor wiśni primavery i klonu nidy.

Oprócz zestawów do sypialni, salonu i jadalni, w Fabianie można wybrać jeden z przeszło 40 zestawów mebli kuchennych. Tę ofertę przygotowano z myślą o wszystkich klientach. Można wybierać między szafkami z drewnianymi lub sztucznymi frontami.

Kuchnie można wyposażać w meble nowoczesne albo stylizowane, nawiązujące do tradycji. Jeżeli klientowi brak pomysłu, pomocą zawsze chętnie służą fachowcy.

O nowych meblach myślą też uczniowie. Wybierają między wieloelementową **Małgosią, Candy i Marti**. Wszystkie zestawy kuszą atrakcyjną ceną i kolorystyką.

Ważnym atutem Fabiana jest to, że zakupy można tam zrobić zupełnie bez pieniędzy. Atrakcyjne systemy ratalne, dopasowane do kieszeni wszystkich klientów, pozwalają na zakupy nawet z pustym portfelem. (r)



O NICH SIĘ MÓWI



Gdy tracą stanowiska, szybko wspinają się na nowe stolki. Nigdy nie wypadają z gry o władzę, wysokie pensje i przywileje. Są niezatapialni – bo zawsze wypływają na powierzchnię. Zobaczmy, jak sobie radzą pabianiczanie, którzy rządzą (albo wciąż rządzą) naszym miastem

Florian Wlazlak – były prezydent – w Piotrkowie Trybunalskim był likwidatorem firmy robiącej sklejkę. Teraz jest dyrektorem Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej w Pabianicach.

Paweł Winiarski – były prezydent – teraz pełnomocnik prezesa Zakładów Farmaceutycznych Polfa.

Paweł Piechota – były wiceprezydent – teraz wiceszef Miejskiego Ośrodka Profilaktyki i Terapii Uzależnień.

Jarosław Habura – były wiceprezydent – teraz pełnomocnik prezydenta do spraw restrukturyzacji.

Wiesław Madejski – były wiceprezydent – teraz kierownik działu kontroli w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska.

Piotr Adamski – były wicestarosta, były członek Zarządu Miasta – teraz dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Mirosław Golis – były członek Zarządu Miasta – teraz dyrektor Fabryki Urządzeń Mechanicznych.

Jerzy Marynowski – były członek Zarządu Miasta – teraz przewodniczący Rady Miejskiej.

HOROSKOP

**BARAN (21.03 – 19.04)**

Zamiast walić głową w mur, dostosuj swoje ambicje do realów. Powinieneś zachować umiar w jedzeniu. Pamiętaj, że owoce również tuczą – zwłaszcza te bardzo słodkie. A w ogóle, to w tym tygodniu masz łabę, możesz sobie dać spokój z ambitnymi planami.

**BYK (20.04 – 20.05)**

Obecny układ planet wróży ci wielkie szczęście zarówno w finansach, jak i w karierze zawodowej. Jednak jeśli chcesz osiągnąć to, czego pragniesz – musisz być gotów na pewne wyrzeczenia. Powinieneś przebywać wśród ludzi, którzy ci imponują.

**BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)**

Wakacje to czas, kiedy wszyscy mamy ochotę zaszaleć, wcielić się w kogoś innego, spróbować czegoś innego. Ty Bliźniaku jednak szalej w sposób kontrolowany. Zanim dasz się namówić na namiętną randkę – radzimy – dobrze się zastanów.

**RAK (22.05 – 22.07)**

Daj się ponieść fantazji! Pozwól sobie na więcej spontaniczności. Nie mów, że czegoś nie umiesz, zanim tego nie spróbujesz. Drzemaj w tobie wciąż nieodkryte możliwości. Teraz bierz udział w imprezach, spotkaniach, zwłaszcza pod koniec tygodnia.

**LEW (23.07 – 22.08)**

W tym tygodniu poczujesz się tak, jakbyś grał główną rolę w pięknym filmie o miłości. Nareszcie nadeszły cudowne czasy dla spraw Twojego serca. Właśnie teraz mogą się spełnić najskrytsze marzenia. Stałe pary zakochają się w sobie na nowo.

**PANNA (23.08 – 22.09)**

W pracy okaże się, jak bardzo jesteś niezastąpiona i przydatna. Jednak zalecamy, nie patrz wciąż na zegarek. Daj sobie więcej luzu – zwłaszcza podczas dni wolnych od pracy i nauki. W interesach nie rezygnuj ze swoich celów.

**WAGA (23.09 – 22.10)**

Planeta Uran nakazuje Ci teraz zacząć wprowadzać zmiany w Twoim życiu. Musisz wykaazać się refleksem i starać się nie przegapić szansy na pomnożenie majątku. Często jest tak, że nie cenimy tego, co nam przychodzi zbyt łatwo. To błąd – należy uśmiechnąć się do losu.

**SKORPION (23.10 – 21.11)**

Powinieneś wyruszyć na miłosne łowy, jednak ten romans będzie krótki, ale bardzo gorący. Wakacje i ten flirt mogą narobić niezłego zamieszania w Twoim życiu osobistym. Nie bądź zdziwiony, jeśli staniesz się bohaterem jakiegoś drobnego skandalu towarzyskiego.

**STRZELEC (22.11 – 21.12)**

Nareszcie spełnią się Twoje marzenia, dobre okazyje same będą się pchały w ręce, nie przepap tego. Dość już szumnych zapowiedzi i słów o potędze! Nadaj wreszcie realny kształt swoim planom. Strzelec ubiegające się o awans lub podwyżkę czeka satysfakcja.

**KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)**

Gdy ktoś Cię teraz zauroczy, możesz zapomnieć o przysiędze wierności. Ale kiedy minie czas zachłystnięcia się nową miłością – radzimy zastanowić się, czy czasem nie warto wrócić do tego co dobre, znane i sprawdzone. Może się okazać, że najlepiej Ci u boku stałego partnera.

**WODNIK (20.01 – 18.02)**

Gwiazdy poprowadzą Cię na spotkanie kogoś nowego. Będzie to ktoś, kto kiedyś był Ci bardzo bliski. Miłość na nowo odżyje. Będą to bardzo interesujące dni. Wyjątkowo atrakcyjne towarzystwo i atmosfera wystawią Cię na ciężką próbę. Możesz zapomnieć o przysiędze wierności.

**RYBY (19.02 – 20.03)**

Będziesz obdarzony doskonałą kondycją. Na wyciągnięcie ręki dostaniesz to, o co ostatnio tak zabiegałeś. Radzimy, abyś częściej patrzył na zegarek i zaglądał do kalendarza. Poważnie traktuj wszystkie ustalone terminy i zawarte umowy.

r e k l a m a

Pabianice ul. Łaska 50/54

polo market®

0 85
150 g



Jogurt jogobella

Oferta handlowa ważna

od 20.08.2003r. do 26.08.2003r.

Wydawca: POLOmarket zastrzega sobie prawo do zmian cen oraz do limitowania wielkości sprzedaży

Lody Atlant



1 15
120 ml

13 99
1 kg



Ogonówka